Od Redakcji

„Nie spotka cię nic złego…” – Psalm 91

Drodzy Czytelnicy,

Przed nami okres przygotowania do Pamiątki. Być może już drugi raz z rzędu przyjdzie nam obchodzić to święto w fizycznej izolacji, poza „zborową salą”.

Ale przecież gdy zastanawiamy się nad początkami święta Paschy, to uświadamiamy sobie, że w Egipcie obchodzone było w warunkach izolacji. Najpierw należało dziesiątego dnia odłączyć baranka, a potem 14 zamknąć się w domu, za podwojami skropionymi krwią. *„Nie wynijdzie żaden ze drzwi domu swego…”*, a na zewnątrz, przez całą noc, słychać było krzyki rozpaczy w domach Egipcjan opłakujących śmierć pierworodnych, ofiary strasznej epidemii panującej tej nocy. Zabijający anioł to w Biblii symbol moru albo, jak my to dzisiaj nazywamy, epidemii (1 Kron. 21:12-16).

Wspominając jednak wydarzenia w Egipcie, nie oczekujmy zawsze cudownej ochrony od Pana, bo, jak niegdyś powiedzieli apostołowie, myśmy ludzie tym samym biedom poddani (Dzieje Ap. 14:15). Starajmy się przestrzegać prostych zasad higieny i izolacji, które, opisane dawno temu w Biblii, mają, jak się przekonujemy, nie tylko duchowe, ale także praktyczne znaczenie (3 Mojż. 15:27,28).

Radujmy się, że dzisiaj łatwiej przeżywać nam chwile izolacji, mając do dyspozycji zdobycze techniki, telefony, internet, pozwalające, mimo fizycznego rozłączenia, utrzymywać społeczność braterską. Ufajmy Panu, że te smutne doświadczenia są ku naszej, ale także innych ludzi nauce. Obchodząc Pamiątkę, wspominajmy śmierć rzeczywistego Baranka Jezusa Chrystusa, którego krew wybawia i daje życie. Pamiętajmy, że wiara w Zbawiciela Jezusa Chrystus to najlepsza „szczepionka”, która w słusznym czasie wyzwoli ludzkość od wszystkich chorób.

Redakcja
R-
„Straż”